

Warsztatowe Mru -Mru

NASZ ADRES:
UL. NADBRZEŻNA 12
21-509 KODĘŃ

WAŻNE TEMATY:

- Nasza kadra
- Prezentujemy pracowników
- Nasi uczestnicy
- Ogłoszenia
- Nasze plany

Odpust w Kodniu 2

Kiermasz prac 3

Z rozważań o życiu... 4

Nasi Uczestnicy 6

Konkurs pt:
„Marzenie” 7

Z pamiątnika
Beaty Kupryś... 8

SIERPIEŃ 2008

CENA 1 ZŁ

Zbigniew Żuk

W naszym Warsztacie pracuje od 2005 Pan Zbigniew Żuk, a to czym się zajmuje należy do ważnych zadań tej placówki. Pełni obowiązki rehabilitanta, dlatego też dba o rozwój motoryczny i fizyczny naszych podopiecznych. Organizuje ćwiczenia, rozgrywki, zawody i spacer. Konkretny w działaniu, umie zaimponować stanowczością, która skłania uczestników Warsztatu do współpracy. Niewiele mówi, ale wie do czego dąży i udaje mu się zrealizować wiele celów w kontaktach z podopiecznymi.

Wzbudza szacunek, respekt, a co za tym idzie ma posłuch u uczestników WTZ, jednocześnie pozostaje pogodny miły i wesoły. Wywiera pozytywny wpływ i jest bardzo lubiany. Kiedy zachodzi taka potrzeba eksperymentuje w kuchni. Konsekwentny w działaniu, ambitny, męczyzna „z charakterem”.

Można o nim powiedzieć, że jest skuteczną „męską” rękę. Zaskakuje podopiecznych swoją pomysłowością. Pan Zbigniew jest dobrym organizatorem różnych przedsięwzięć rekreacyjno-sportowych. Zapytaliśmy go o dwie istotne kwestie.



Co daje praca w WTZ?

Jest to dla mnie ogromna satysfakcja, wiele rzeczy się nauczyłem, szczególnie patrzeć na drugą osobę inaczej niż kiedyś.

Jakie są Pana plany na przyszłość w związku z charakterem Pana pracy?

W dalszym ciągu pracować w WTZ, doskonalić się zawodowo i miło spędzać czas z uczestnikami.

Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny

Kościół katolicki obchodzi w tym dniu Święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny (NMP), które w polskiej tradycji znane jest jako święto Matki Bożej Zielnej - stanowi to nawiązanie do kwiatów oraz ziół święconych tego dnia w kościołach. Uroczystość Wniebowzięcia NMP obchodzona jest od V wieku oraz zalicza się do najstarszych świąt maryjnych w Kościele. Przypomina ona o Wniebowzięciu Marii jako nieśmiertelnej Matki Syna Bożego.

W tradycji ludowej święto 15 sierpnia jest dziękczynieniem za zebrane plony. Tego dnia przynosi się do Kościoła do poświęcenia barwne bukiety złożone ze zbóż, owoców, warzyw, kwiatów i ziół.



Kult Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny praktykowany był już we wczesnym chrześcijaństwie. Według jednej z legend w dzień Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny zjechali się apostołowie z oddalonych krańców ziemi, by pochować ciało Matki Zbawiciela u podnóża Góry Oliwnej. Przy Zaśnięciu Marii nie było jednak Tomasza, który po spóźnionym przybyciu prosił o otworzenie grobu Marii. Gdy odsu-

nięto kamień, znaleziono pusty grób, a w miejscu ciała Matki Bożej leżały pachnące lilie i wianki kwiatowe. Dlatego też w dzień Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny święci się w kościołach kwiaty i zioła. Święto należy do najstarszych na ziemiach polskich uroczystości maryjnych. Potwierdzeniem tego jest wybór Najświętszej Marii Panny na patronkę metropolii gnieźnieńskiej w X wieku (Królowa Polski). W Kościele katolickim dni poprzedzające uroczystość Najświętszej Marii Panny są tradycyjnie okresem pielgrzymek do sanktuariów maryjnych.

Kiermasz prac w Kodniu



Po raz trzeci mieliśmy okazję wystawić prace na kiermaszu towarzyszącemu odpustowi 15. VIII w Kodniu. Swoje prace zaprezentowały Warsztat Terapii Zajęciowej i Środowiskowy Dom Samopomocy.

WTZ jak i ŚDS wystawił swoje najlepsze prace. Bukiety, maskotki, przepiękne witraże malowane na szkle jak i wiele innych prac. Prace rękodzielnicze przyciągnęły uwagę pielgrzymów



Nad sprzedażą prac uczestników czuwały.
Pani Marysia i Pani Dorota



Ze środków uzyskanych ze sprzedaży prac planowana jest w miesiącu wrześniu wycieczka do Bałtowa. Reportaż z wycieczki w kolejnym numerze.





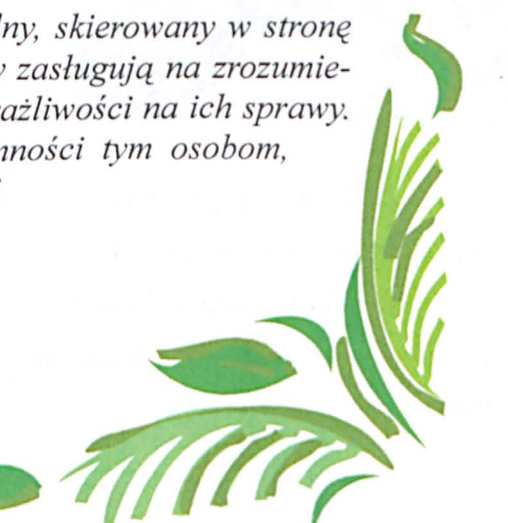
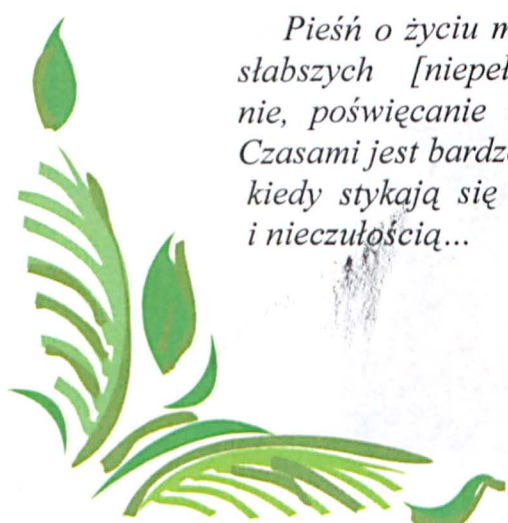
Z ROZWAŻAŃ O ŻYCIU...

*Pieśń o życiu płynie wartko
za prawdziwa bez zmyślenia
chłonie każdy jego powiew
pierwotności ciepła... radosnej dobroci...*

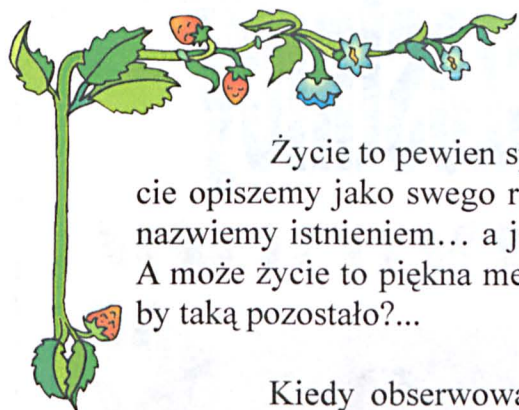
*Małymi strużkami ogarnia
świat cały... duszę pełną piękna...
życzliwość... rozpromienioną wielkość
człowieka... całe jego serce szczere...*

*Utkana z głębin ziemi
małeńka nadzieja na przyszłość
woła o prześwit w morzu otepienia
nieczułości na słaby ludzki los...*

K II 2007-05-03



*Pieśń o życiu ma charakter pochwalny, skierowany w stronę
słabszych [niepełnosprawnych], którzy zasługują na zrozumie-
nie, poświęcanie uwagi oraz więcej wrażliwości na ich sprawy.
Czasami jest bardzo ciężko żyć w codzienności tym osobom,
kiedy stykają się z brakiem akceptacji
i nieczułością...*



Życie to pewien sposób trwania i przebywania tu na ziemi... Życie opisujemy jako swego rodzaju nieprzewidywalną jakość bytu... Życie nazwiemy istnieniem... a jakie ono jest i będzie zależy od nas samych... A może życie to piękna melodia wyśpiewana przez każdego, kto pragnie, by taką pozostało?...

Kiedy obserwowałam przyjaciół w WTZ [naszych podopiecznych], rzeczywistość ukazała prawdziwe, a nie zmyślane obrazy... Niczym podmuchy wiatru w upalny, ciepły dzień... Jak wartki strumień górski schwyty w labirynt skał i kamieni... W taki sposób płynie ich życie opromienione pierwotnym ciepłem... szczerą... nieskażoną trucizną zła... energią dobrych uczuć zachowanych w najprostszej postaci... Ozłocone radosną dobrocią...

Skoro dobroć mieni się być łagodnością, wrażliwością, serdecznością... Jeśli radość to uzewnętrznianie uczucia zadowolenia, uciecha i rozradowanie...

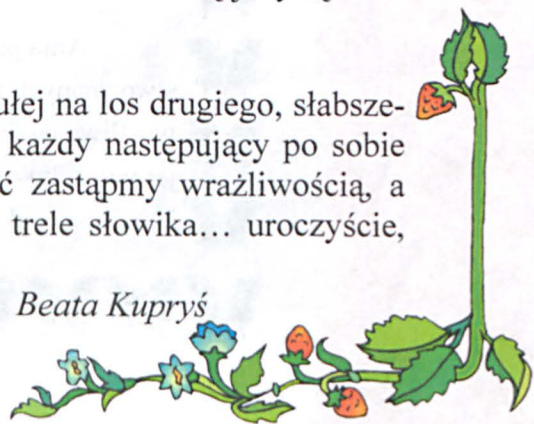
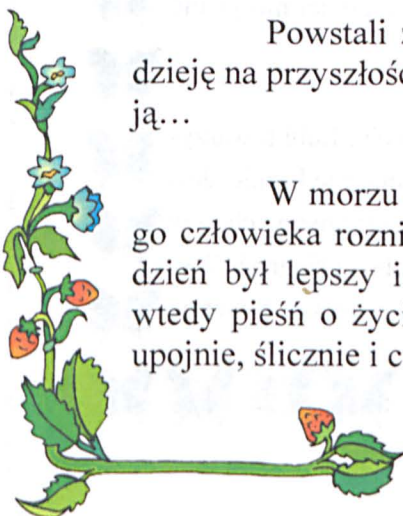
Wtedy radosna dobroć okaże się przejawianiem pozytywnych uczuć, które wzmocnią i uczynią silnymi: cichą łagodność, empatyczną wrażliwość, pogodną serdeczność...

Emocje te niczym małe strużki strumienia przepelniają osoby niepełnosprawne w całym tego słowa znaczeniu. Sprawiają, że są piękni w swym duchowym wyrazie, a okazywana przez nich życzliwość podnosi do rangi wielkich w swoim człowieczeństwie. Tak właśnie oddziałuje ich szczerść... jest prawdziwa, wierna, oddana...

Powstali z prochu ziemi z jej głębin... wskrześmy sercach nadzieję na przyszłość, bo tak naprawdę tylko ona może stać się jedyną ostoją...

W morzu otępiełej ludzkości, nieczulej na los drugiego, słabszego człowieka rozniecimy prześwit tak, aby każdy następujący po sobie dzień był lepszy i piękniejszy... Nieczulość zastąpmy wrażliwością, a wtedy pieśń o życiu zabrzmie niczym nocne trele słowika... uroczyście, upojnie, ślicznie i ciepło...

Beata Kupryś



Nasi Uczestnicy

Częsty, nieśmiały, tajemniczy uśmiech, pogoda ducha widoczna na twarzy, niewiele słów, ale więcej czynów. Taki sposób bycia wyróżnia Anię Jankowską, która jest uczestniczką WTZ od 2004 roku.



Należy do bardzo pracowitych osób, a zdolności jakie posiada tym mocniej podkreślają tę zale-

tę: szydekuje, wyszywa, tka, robi na drutach. Po prostu ładnie i starannie wykonuje wszystkie prace manualne. Umie odnaleźć się prawie w każdej pracowni Warsztatu. Wyróżnia ją cierpliwość i dokładność.

Brała udział w konkursach i była za to wielokrotnie wyróżniona i nagrodzona. Uczestniczyła w różnych występach artystycznych, dzięki czemu miała sposobność pokazania swych zdolności. Lubi, gdy się ją chwali, co jeszcze bardziej motywuje ją do pracy.

Ania potrafi być uparta w dążeniu do celu. Lubi towarzystwo znanych sobie osób. Ma swoje zdanie i umie je bronić. Jest wrażliwa na muzykę. Należy do ludzi bezkompromisowych, a w jej wypadku oznacza to, że dąży do tego, co chce osiągnąć. Wykazuje samodzielność, zaradność, opiekuje się mamą. Świetnie

Konkurs „MARZENIE”

Oddział Lubelski Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, ogłosił konkurs VI Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego dla Warsztatów Terapii Zajęciowej i Środowiskowych Domów Samopomocy.

Celem konkursu jest szeroko rozumiana i pojmowana sztuka. Sztuka to most, który łączy ludzi chorych i zdrowych, bogatych i biednych, sprawnych i niepełnosprawnych. Wrażliwość, wyobraźnia i ekspresja z jaką są tworzone te prace zasługują na wyróżnienie i docenienie.



Temat konkursu: „MARZENIE”

Kategorie konkursowe to:

Malarstwo i Witraż;

Rysunek i Grafika;

Rzeźba kameralna i Płaskorzeźba;

Tkanina i Aplikacja;

Uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej brali udział w konkursie w którym wygrali nagrody rzeczowe. Praca Krzysztofa Biegajło zatytułowana „Tajemniczy Ogród”, wykonana w pracowni krawieckiej pod okiem Pani Marysi Korzeniewskiej, zakwalifikowała się do finału ogólnopolskiego.

Prace jakie były zgłoszone na konkurs będzie można obejrzeć w następnym numerze gazetki.



DO BRAM ZAUFANIA I RADOŚCI...

Był sobie kiedyś taki czas, a może był on tylko marzeniem, czas, który oplatał swoją misterną pajęczyną chwil wszystkich znajdujących się w jego zasięgu. Gdzieś daleko za sześcioma górami, za sześcioma morzami, za sześcioma lasami istniała kraina smutku i przygnębienia... Żyjący w niej ludzie byli pozbawieni prawdziwej radości... Nikt nie potrafił cieszyć się, ani skakać ze szczęścia... Nie wolno tu było mówić o przyjemnościach, miłych przeżyciach, nie używano ciepłych, serdecznych słów. Nie znano tu życzliwości, bo była nie na miejscu... Okazywanie współczucia wiązało się z surowym skarceniem... Podanie pomocnej dłoni zasługiwało na drwinę...

Do codziennych zwyczajów należało narzekanie na rodzeństwo, rodziców, sąsiadów, miejscową społeczność, pogodę, sytuację materialną. Opowiadanie żartów należało do przeszłości, kiedy „zło” w całej jaskrawości i negatywnego wydźwięku tego słowa nie było jeszcze znane. W tej krainie nawet pogoda nie poprawiała nastroju... Pochmurne dni, częste opady deszczu, gęstniejące mgły. Czasami nastrój bywał tak przygnębiający i odnosiło się wrażenie, że słońce boi się wyrzeć swym łaskawym okiem zza chmur... Miejsce osamotnienia i rozpaczy... Cienie zła unosiły się przeraźliwie nad jej przestrzenią.

* * * * *

W tej przedziwnej krainie żyła sobie rodzina, która nie mogła pogodzić się z pesymizmem i ponurością tego miejsca. Rodzice i troje dzieci – oni nie pragnęli żyć w smutku i przygnębieniu. Chcieli radować się często, może nie zawsze, bo właśnie radość przynosiła promyki szczęścia. Niestety oni nie mogli pozwolić sobie na wylewność i jaśniejsze życie... Często spotykała ich kara za naruszanie praw tej krainy... Byli wrażliwymi ludźmi i nie mogli pozwolić sobie na szczerość uczuć... Kamień przygnębienia uciskał ich serca... W tajemnicy, pod osłoną nocy wybrali się w podróż... Chcieli odzyskać zaufanie i radość...

* * * * *

Kiedy minęli sześć gór, sześć mórz i sześć lasów w oddali ujrzeli świetliste refleksy bijące od pewnego miejsca, które zdawało się wyglądać niezwykle. Od dawna nie czuli na sobie powiewu łagodnego wiatru, blasku dłużej świecącego słońca – słodkiej kuli życia, przejawów radości i zadowolenia.

Z niedowierzaniem zbliżyli się do domów, których ożywcze, pastelowe barwy cieszyły serce i oko. Zaczęli zbliżać się ku nim nieznajomi ludzie... Byli inni od tych, których poznali w swojej krainie... Nie do wiary oni uśmiechali się, pozdrawiali, wykonywali życzliwe gesty, zapraszali w gościnę. To było nie do pomyślenia... W powietrzu roznosiła się woń wielkoduszności, dobroci, miłości, których ciepło uczuć tak oczekiwanych obejmowało ich dotykem i inspirowało dusze... Nie mogli oprzeć się szczerości mieszkańców tego miejsca. Poprzez bramę zaufania i radości przeszli do innego świata... Otworzyła się przed nimi kraina dobrych ludzi...

Beata Kupryś

OGŁOSZENIA

Zapraszamy do nabycia ciekawych wyrobów
rękodzielniczych, plastycznych i krawieckich.

-doskonałe na prezent,

-idealne do dekoracji mieszkania.

W Warsztacie można wypożyczyć różnego rodzaju
stroje i kostiumy.

Uzyskany dochód przeznaczony zostanie na potrzeby
uczestników Warsztatu.

NASZ ADRES:

**ul.Nadbrzeżna 12
21- 509 Kodeń**

Szukaj w Internecie:

www.gops.wtz-koden.pl

Napisz do nas:

e-mail:wtzkoden@wp.pl

tel. 500 230 673.

